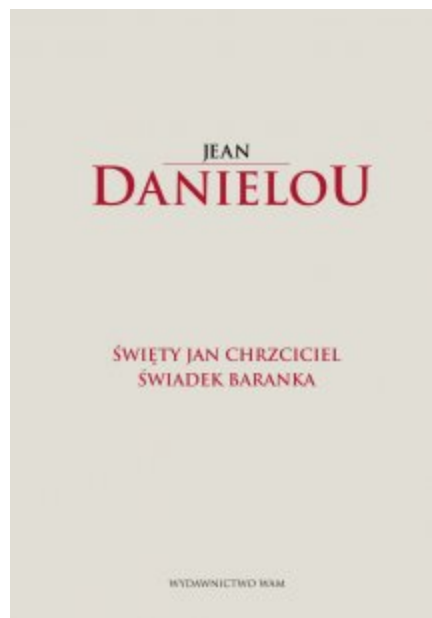


Święty Jan Chrzcziciel - Jean Danielou

Zatem chodzi najpierw o teologię historii. Gdzie indziej usiłowałem na powrót włączyć Jana w dzieje cywilizacji. Teologia historii ma za przedmiot zbadanie wielkich dzieł Bożych tworzonych w różnych momentach historii zbawienia, która zaczyna się wraz ze stworzeniem kosmosu, jak to pokazuje św. Augustyn w *De catechizandis rudibus*. Potem następuje jej okres najdłuższy, od Adama do Abrahama, który streszczają nam rozdziały Księgi Rodzaju od 3 do 11. Ich zawartość ukazałem w *Les Saints païens de l'Ancien Testament*. Kolejny okres rozciąga się od Abrahama do Jana Chrzcziciela.



Zatem chodzi najpierw o teologię historii. Gdzie indziej usiłowałem na powrót włączyć Jana w dzieje cywilizacji. Teologia historii ma za przedmiot zbadanie wielkich dzieł Bożych tworzonych w różnych momentach historii zbawienia, która zaczyna się wraz ze stworzeniem kosmosu, jak to pokazuje św. Augustyn w *De catechizandis rudibus*. Potem następuje jej okres najdłuższy, od Adama do Abrahama, który streszczają nam rozdziały Księgi Rodzaju od 3 do 11. Ich zawartość ukazałem w *Les Saints païens de l'Ancien Testament*. Kolejny okres rozciąga się od Abrahama do Jana Chrzciciela.

Jean Danielou

Święty Jan Chrzciciel. Świadek Baranka

rok wydania: 2016

Wydawnictwo WAM

Rękopisy znad Morza Martwego ponownie wywołały zainteresowanie postacią Jana, zwanego Chrzcicielem. W perspektywie tego, co one zawierają, Jean Steinmann poświęcił Zwiastunowi małą książeczkę, a

profesor Flusser poważne dzieło. Ale Jan Chrzciciel sytuuje się także w perspektywie Historii świętej. Reprezentuje jej szczególny moment. Właśnie to pokazał Sergiej Bułgakow w *L'Ami de l'Epoux*. Na tej płaszczyźnie sytuujemy się również my.

Oba te podejścia są tak samo uzasadnione i tak samo ścisłe. Historia jest jednocześnie historią uniwersytecką, opartą na dokumentach, i historią świętą, którą przenika spojrzenie prorockie. Jest rzeczą ważną, aby poruszać się w obydwu płaszczyznach poznania, nie rozłączając ich przedmiotów, ale respektując odmiennosc metod. Chodzi wszak o różne poziomy tej samej rzeczywistości. Stosowane metody dotarcia do prawdy nie są sprzeczne, przeciwnie nawet: uzasadniają się nawzajem.

Zatem chodzi najpierw o teologię historii. Gdzie indziej usiłowałem na powrót włączyć Jana w dzieje cywilizacji. Teologia historii ma za przedmiot zbadanie wielkich dzieł Bożych tworzonych w różnych momentach historii zbawienia, która zaczyna się wraz ze stworzeniem kosmosu, jak to pokazuje św. Augustyn w *De catechizandis rudibus*. Potem następuje jej okres najdłuższy, od Adama do Abrahama, który streszczają nam rozdziały Księgi Rodzaju od 3 do 11. Ich zawartość ukazałem w *Les Saints païens de l'Ancien Testament*. Kolejny okres rozciąga się od Abrahama do Jana Chrzciciela.

Sam Jan Chrzciciel reprezentuje jednak odrębną epokę, dlatego należało poświęcić mu całą książkę. Epoka ta jest nie mniej istotna niż pozostałe, choć trwa stosunkowo krótko. To właśnie starałem się pokazać. W ten sposób podejmuję na nowo i rozwijam objaśnienia jednego z rozdziałów *Mystère de l'Avent*. Tak więc niniejszy tomik dotyczyć będzie tworzącej się teologii historii.

Jest to wstęp do książki *Święty Jan Chrzyciel. Świadek Baranka*